

# Czy prawo naturalne wiąże administrację publiczną? Uwagi wprowadzające

## Abstrakt

Pierwsza część szkicu dotyczy dziejów nauczania filozofii prawa organicznie powiązanej z prawem naturalnym, która zniknęła na 40. lat (1949–1989) z polskich uniwersytetów i literatury naukowej. Koniec lat 80. XX wieku wraz z przekształceniami polityczno-społecznymi przyniósł oczekiwaną zmianę klimatu intelektualnego w środowisku naukowo-akademickim i powrót filozofii prawa z jej przedmiotem – prawem naturalnym. Druga część koncentruje się na prezentacji poglądów prawnonaturalnych C. Martyniaka, który oprócz tłumaczenia traktatu Akwinaty o prawach zawartego w *Summie teologicznej*, przeprowadził krytyczną analizę definicji, treści i właściwości prawa naturalnego. Ostatnia część eseju to próba odniesienia Martyniakowego prawa naturalnego do administracji publicznej, zważywszy na renesans refleksji aksjologicznej w naukach administracji i prawa administracyjnego.

## Słowa kluczowe

filozofia prawa, prawo naturalne, neotomizm, administracja publiczna, Czesław Martyniak

## 1. Z dziejów nauczania filozofii prawa w Polsce

Zarysowana w tytule prezentowanego szkicu problematyka nie była przedmiotem badań we współczesnej polskiej nauce administracji, nie doczekała się nawet prac przyczynkarskich. Geneza takiego stanu rzeczy jest nierozzerwalnie związana z powojennymi dziejami jednej z „niepoprawnych” ideologicznie dyscyplin naukowo-dydaktycznych, jaką była filozofii prawa uprawiana dawniej pod szyldem *iuris naturalis scientia*<sup>1</sup>. W polskiej kulturze uniwersyteckiej okresu międzywojennego filozofia prawa była przedmiotem wykładanym na studiach prawniczych. Dyscyplina ta, zgłębiając problematykę istoty, istnienie, treści obu praw: pozytywnego i naturalnego, a także ich mocy obowiązującej i wza-

---

<sup>1</sup> Termin „filozofia prawa” pojawia się dopiero w osiemnastym wieku za sprawą dzieła G. von Hugo, *Lehrbuch des Naturrechts als einer Philosophie des positiven Rechts* (Berlin 1798), który po raz pierwszy naukę prawa naturalnego nazwał filozofią prawa. Termin ten rozpowszechnił G.W.F. Hegel w pracy *Grundlinien der Philosophie des Rechts*, Berlin 1820 (por. H. Izdebski, *Elementy teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2008, s. 32). Zastosowanie przez prawników tego pojęcia, jak słusznie zauważa K. Wroczyński i K. Stępień, miało na celu zdystansowanie się od teorii prawa naturalnego na rzecz teorii prawa pozytywnego. Z kolei w późniejszym okresie to filozofowie zaczęli posługiwać się nazwą „filozofia prawa”, by zdystansować się od nowej terminologii prawniczej typu: doktryna prawa czy teoria państwa i prawa; K. Wroczyński, K. Stępień, *O wybranych problemach filozofii prawa*, „Człowiek w Kulturze” 1996, nr 8, s. 211.

jemnych relacji, stanowiła kwintesencję rozważań filozoficznoprawnych. Tym, co charakteryzowało tamten czas, to szerokie zainteresowanie prawem naturalnym nie tylko w środowisku filozofów prawa, ale również wśród przedstawicieli dogmatyki prawa, a także innych dyscyplin naukowych<sup>2</sup>.

Z uwagi na rozległość piśmiennictwa filozoficznoprawnego okresu porozbiorowego przypomnieć wypada dwóch uczonych, których prace wiążą się z prawem naturalnym, a wielopłaszczyznowe zainteresowania pozwalają umiejscowić ich również wśród administratywistów. Jednym z nich był A. Peretiatkiewicz, krytyczny normatywista i współtwórca nowej dyscypliny akademickiej – filozofii prawa, którą rozumiał jako sztukę odczytywania istoty, idei prawa, leżącej u podstaw normy państwowej<sup>3</sup>. Zajmował się także dziejami filozofii prawa, przyczyniając się do poznania na gruncie polskim dorobku zagranicznych autorów, zwłaszcza twórczości J.J. Rousseau<sup>4</sup>. Badacz ten, pozostając pod wpływem neokantyzmu R. Stammlera i psychologizmu L. Petrażyckiego, sformułował autorską koncepcję prawa naturalnego o zmiennej treści, opartą na społeczno-indywidualnym poczuciu prawnym<sup>5</sup>. Reprezentantem ówczesnego nurtu prawnonaturalnego był również W.L. Jaworski, krakowski cywilista, administratywista i filozof prawa. Jego myśl filozoficznoprawna była próbą pogodzenia umiarkowanego kelsenizmu z prawem metafizycznym utożsamianym z moralnością religijną, będącym swoistym „minimum treści prawa natury” zawartym w obowiązującym porządku prawnopozytywnym<sup>6</sup>.

Po drugiej wojnie światowej, kiedy w europejskiej i pozaeuropejskiej myśli filozoficznoprawnej odradzały się koncepcje afirmujące prawo naturalne<sup>7</sup>, to na polskich uniwersytetach państwowych rozpoczął się proces rugowania filozofii prawa z programów kształcenia. W pierwszym powojennym programie studiów prawniczych, obejmującym lata 1945/1946, filozofia prawa była wykładana do chwili ukończenia nauki przez ostatnie roczniki studentów realizujące program ustalony rozporządzeniem Ministra Wyznań

<sup>2</sup> Zagadnieniami filozoficznoprawnymi zajmowali się m.in.: karniści – B. Wróblewski, J. Makarewicz; cywiliści – F. Zoll, S. Gołąb; administratywiści – A. Peretiatkiewicz, W.L. Jaworski; socjolog – W. Makowski; ekonomista – R. Rybarski czy romanista – I. Koschembahr-Lyskowski. Zob. M. Szyszkowska, *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982, s. 16–17, 69–71.

<sup>3</sup> A. Peretiatkiewicz, *Wstęp do nauk prawnych*, Poznań 1946, s. 27.

<sup>4</sup> Zob. np. A. Peretiatkiewicz, *Filozofia prawa Jana Jakóba Rousseau’a*, Kraków 1913; *idem*, *O istocie metody prawniczej (teoria H. Kelsena)*, Warszawa 1937.

<sup>5</sup> Zob. szerzej. M. Szyszkowska, *op. cit.*, s. 127–130; A. Kryniecka-Piotrak, *Koncepcja poczucia prawnego w ujęciu Antoniego Peretiatkiewicza*, [w:] M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 216–222.

<sup>6</sup> W.L. Jaworski nie napisał osobnej pracy poświęconej swoim poglądom filozoficznym. *Notatki* (Kraków 1929), jak sam tytuł wskazuje, są tylko zbiorem luźnych refleksji, pytań filozoficznych i próbą udzielenia na nie odpowiedzi. Z drugiej strony, na gruncie analiz administracyjnoprawnych autor śmiało wkraczał w obszary filozofii, dowodząc niekwestionowanego związku tych dwóch dziedzin nauki. Zob. W.L. Jaworski, *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne*, Kraków 1924.

<sup>7</sup> Zob. H. Waśkiewicz, „*Drugie odrodzenie*” prawa naturalnego, „*Roczniki Filozoficzne*” 1962, z. 2, s. 115–151.

Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 sierpnia 1939 roku<sup>8</sup>. W strukturze niektórych wydziałów prawa erygowano katedry filozofii prawa. Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 30 kwietnia 1946 r. utworzono na Wydziale Prawno-Administracyjnym Uniwersytetu Wrocławskiego katedrę Ogólnej Teorii i Filozofii Prawa<sup>9</sup>. W roku akademickim 1946/1947 filozofia prawa została zastąpiona historią filozofii prawa wykładaną przez A. Mycielskiego, który wspólnie z F. Longchamps de Bérier prowadził również ćwiczenia z tego przedmiotu<sup>10</sup>. Filozofię prawa jako dyscyplinę naukowo-dydaktyczną zlikwidowano administracyjnie w 1949 r. we wszystkich polskich uczelniach, poza Katolickim Uniwersytetem Lubelskim<sup>11</sup>, powołując w jej miejsce teorię państwa i prawa, a w miejsce historii filozofii prawa – historię doktryn polityczno-prawnych. Na podstawie rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 23 grudnia 1949 r. w sprawie organizacji i planu studiów na wydziałach prawa w państwowych szkołach akademickich<sup>12</sup> zaczął obowiązywać program nauczania zbliżony do modelu radzieckiego. Zgodnie z ministerialnym planem wśród obligatoryjnych przedmiotów – wykładanych *nota bene* na trzyletnich zawodowych studiach prawniczych pierwszego stopnia – pojawiły się: wstęp do nauki o państwie i prawie, materializm dialektyczny i historyczny oraz ustroj ZSRR<sup>13</sup>. Z kolei na jednorocznych studiach prawniczych drugiego stopnia w ogólnym planie studiów pojawiła się teoria państwa i prawa.

Usunięcie filozofii prawa miało wielorakie przyczyny, niewątpliwie wszystkie były związane z ideologią marksistowską, postrzegającą tę naukę jako „burżuazyjną, wsteczną i ahistoryczną”. W ocenie M. Szyszkowskiej filozofię prawa uznano za niebezpieczną dla nowego ustroju, skoro w większości swoich nurtów przyjmuje istnienie prawa wyższego i niezależnego od prawa stanowionego. Stwarza naukową podstawę dla ewentual-

<sup>8</sup> Rozporządzenie to z powodu działań wojennych weszło w życie dopiero w 1945 r. na mocy obwieszczenia Ministra Oświaty z dnia 15 listopada 1945 r. w sprawie ogłoszenia tekstu rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 sierpnia 1939 r. o organizacji studiów prawnych w szkołach akademickich (Dz. Urz. Ministerstwa Oświaty Nr 8, poz. 333). Zob. także spis przedmiotów prowadzonych w roku akademickim 1946/1947 na Uniwersytecie Wrocławskim podany w książce *Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*, wybór i opracowanie materiału Z. Kegel [et al.], Wrocław 2002, s. 36–37.

<sup>9</sup> Zob. § 1 lit. a rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 30 kwietnia 1946 r. w sprawie utworzenia katedr w Uniwersytecie Wrocławski (Dz. Urz. Ministerstwa Oświaty Nr 5, poz. 133). Zob. K. Nowacki, *Z dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2465, Wrocław 2003, s. 212.

<sup>10</sup> Zob. spis przedmiotów prowadzonych w roku akademickim 1946/1947 na Uniwersytecie Wrocławskim w publikacji Z. Kegel [et al.], *op. cit.*, s. 33.

<sup>11</sup> Filozofia prawa w uniwersyteckiej postaci przetrwała tylko na KUL-u. Wówczas była to jedyna prywatna uczelnia w Polsce i władze państwowe miały ograniczony wpływ na dobór kadry naukowo-dydaktycznej oraz *meritum* wykładanych przedmiotów. Z chwilą całkowitej likwidacji Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, co nastąpiło w 1952 r., nauczanie filozofii prawa zostało przeniesione na Wydział Filozofii Chrześcijańskiej.

<sup>12</sup> Dz. U. z 1950 r. Nr 6, poz. 58.

<sup>13</sup> Zob. § 3 przywołanego rozporządzenia.

nego sprzeciwu wobec niesprawiedliwego prawa pozytywnego<sup>14</sup>. Filozofia prawa organicznie powiązana z prawem naturalnym zniknęła na 40 lat (1949–1989) z polskich uniwersytetów i literatury<sup>15</sup>.

Koniec lat 80. XX wieku wraz z przekształceniami polityczno-społecznymi przyniósł oczekiwaną zmianę klimatu intelektualnego w polskim środowisku naukowo-akademickim. Coraz odważniej upominano się o zakazaną do 1989 r. filozofię prawa z jej przedmiotem – prawem naturalnym. W porównaniu z czasem *ancien régime*'u minione ćwierćwiecze to okres zmian na lepsze, charakteryzujący się pewną trójwarstwowością. Pierwsza warstwa to przywrócenie na polskich uczelniach przedmiotu filozofii prawa, ale już nie katedr o identycznie brzmiącej nazwie, w których obrębie uprawiano by dialog z jusnaturalistami. Erygowane katedry to dość często kontaminacja tego, co nowe, *in concreto* przywrócone – filozofii prawa – z tym, co stare, a mianowicie z zakładami teorii prawa i/lub państwa. Filozofia prawa, choć powróciła do łask, nadal nie uzyskiwała w pełni statusu samodzielnej nauki wyjaśniającej filozoficzne podstawy prawa.

Druga warstwa to wyraz swoistej konwersji idei prawa naturalnego w ideę praw człowieka dostrzegalnej w literaturze naukowej oraz w przestrzeni prawodawczej. Normatywizacja godności człowieka, fundamentu *iusnaturalis*, znamionuje europejską kulturę prawną po 1945 r. Przedmiotem analiz w publikacjach filozoficzno-prawnych są nie tylko spożytywizowane prawa człowieka, ale również proces ich ewoluowania, rozumienia i interpretacji w kontekście myśli prawnonaturalnej, kształtującej tożsamość Europejczyka<sup>16</sup>.

Trzecia warstwa to powrót tematyki filozoficzno-prawnej w polskim piśmiennictwie naukowym. Wraz z opracowaniami ogólnymi i podręcznikami z filozofii prawa powróciły rozważania poświęcone idei prawa natury<sup>17</sup>. Opublikowano całkiem sporą ilość monografii<sup>18</sup>

<sup>14</sup> M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995, s. 4; zob. także K. Wroczyński, K. Stępień, *op. cit.*, s. 199 i n.

<sup>15</sup> M. Szyszkowska, poza środowiskiem kulowskim, to jedyny *par excellence* filozof prawa uprawiający tę dyscyplinę o nachyleniu prawnonaturalnym w latach 70. i 80. XX w. nie tylko w piśmiennictwie (zob. np. *Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Warszawa 1970), ale również w wymiarze akademickim (wykładała filozofię prawa m.in. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku).

<sup>16</sup> Przykładem takiego wieloaspektowego spojrzenia są publikacje m.in.: F.J. Mazurek, *Alfreda Verdrossa i Jacquesa Maritaina koncepcja dynamiczna prawa naturalnego i praw człowieka*, Lublin 1999; A. Redelbach, *Prawa naturalne – prawa człowieka – wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000; M. Piechowiak, *Filozofia prawa człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999.

<sup>17</sup> Zob. np. R. Tokarczyk, *Filozofia prawa w perspektywie prawa natury*, Białystok 1996; R. Sarkowicz, J. Stelmach, *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1998; A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001; M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*, Warszawa 2002; J. Oniszczuk, *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008.

<sup>18</sup> Zob. m.in.: J. Merecki, *Spór o prawo naturalne. Analiza modelu argumentacji etycznej Josefa Fuchsa*, Lublin 2001; P. Łabieniec, *Prawo rozumu. O teorii prawa naturalnego Johna Finnis'a*, Łódź 2004; J. Ziętara, *Koncepcja lex naturalis Tomasa z Akwinu na podstawie Summa Theologiae. Studium filozoficzno-prawne*, Szczecin 2012.

i prac zbiorowych<sup>19</sup> z obszaru problematyki prawa naturalnego. Rozpoczęto w latach 90. ogólnopolską debatę nad niepozytywistycznymi koncepcjami prawa<sup>20</sup>. Filozofia prawa wespół z nurtem prawnonaturalnym jako jeden z najbardziej uniwersalnych dylematów aksjologicznych zaczęła się ponownie odradzać w polskiej refleksji filozoficznoprawnej, analogicznie jak miało to miejsce w *universitas culturalis* międzywojnia.

## 2. Neotomistyczna koncepcja prawa naturalnego Czesława Martyniaka

Neotomistyczna filozofia prawa traktuje prawo jako byt sam w sobie i w związku z tym analizuje je pod kątem tego, jakie powinno być, czyli poszukuje niejako prawa idealnego, sprawiedliwego. *Sapientia iuris* jako nauka filozoficzna osadzona jest m.in. w antropologii (nauka o człowieku), epistemologii (nauka o poznaniu), aksjologii (nauka o wartościach), ontologii (nauka o bycie) i aretologii (nauka o cnotach). Reprezentanci neotomistycznego nurtu uznają prawo naturalne za prymarny przedmiot dociekań filozofii prawa<sup>21</sup>. Wśród wielu jusnaturalistów nadal aktualne są rozważania C. Martyniaka – prawnika, socjologa i filozofa<sup>22</sup>, autora trójczłonowej i zarazem trójstopniowej koncepcji nauki filozofii prawa<sup>23</sup>, który krytykując kelsenowski normatywizm udowodnił, że w powodzi zmiennych zwyczajów, norm i kodeksów musi istnieć jakaś podstawa porządku prawnego „niezawisła od kaprysu ludzi”. Tego rodzaju podstawę widział

<sup>19</sup> Zob. chociażby prace: M. Zmierzak (red.), *Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, Poznań 2006; P. Dardzyński, F. Longchamps de Bérier, K. Szczucki (red.), *Prawo naturalne – natura prawa*, Warszawa 2011 czy też A. Maryniarczyk, K. Stępień, P. Gondka (red.), *Substancja, natura, prawo naturalne*, Lublin 2006.

<sup>20</sup> *Exempli causa*: K. Działocha, W. Gromski, *Niepozytywistyczna koncepcja państwa prawnego a Trybunał Konstytucyjny*, „Państwo i Prawo” 1995, z. 3; J. Potrzeszcz, *Pozytywistyczna a niepozytywistyczna koncepcja prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, nr 2; *idem*, *Przydatność niepozytywistycznej koncepcji prawa w procesie dochodzenia do słusznego prawa przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 5.

<sup>21</sup> W obrębie tego nurtu do jusnaturalistów można zaliczyć m.in.: etyków – T. Ślipkę, T. Stycznia; filozofów prawa – C. Martyniaka, J. Kalinowskiego, H. Waśkiewicz; filozofów – M.A. Krapca, P. Jaroszyńskiego; socjologów – C. Strzeszewskiego, F. Mazurka.

<sup>22</sup> C. Martyniak (1906–1939) uzyskał: magisterium z prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie (studia prawnicze ukończył w 1928 na KUL-u), doktorat z filozofii w Institut Catholique (Paryż 1931), doktorat z prawa na UJK (Lwów 1933), magisterium z ekonomii na KUL-u (1931) oraz habilitację z prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim (Kraków 1939). Zob. K. Motyka, *Martyniak*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 872.

<sup>23</sup> Wyodrębnia on filozofię prawa pozytywnego, umiejscawiając ją razem z dogmatyką prawa na pierwszym najniższym stopniu abstrakcji; naukę prawa naturalnego plasuje na najwyższym trzecim stopniu abstrakcji, określając także mianem „metafizyki prawa”; a deontologię prawa – naukę o wartościowaniu prawa pozytywnego umieszcza pomiędzy wspomnianymi; C. Martyniak, *Problem filozofii prawa. Filozofia prawa, jej przedmiot, metoda i podział*, [w:] C. Martyniak, *Dziela*, pod red. R. Charzyńskiego, M. Wójcik, Lublin 2006, s. 503–505, 521.

w prawie naturalnym rozumianym jako „naturę ludzką wyrażoną w formułach normatywnych”. Rozumna natura ludzka, będąca obiektywną podstawą prawa i etyki, implikuje zależności między dwoma porządkami norm: prawnych i moralnych. Oto, czego chciał dowiedzieć w swoim uwspółcześnionym komentarzu do koncepcji prawa Akwinaty<sup>24</sup>. Podążając za Tomaszową definicją *lex naturalis*<sup>25</sup>, treść tego prawa wiązał z rozumem naturalnym człowieka, który nie uciekając się do wiary objawionej – a więc na drodze poznania filozoficznego, a nie teologicznego – jest zdolny wykazać istnienie tego prawa. W konsekwencji opowiadał się za laickością prawa naturalnego, czyli jego niezależnością konfesyjną<sup>26</sup>.

Komentator, analogicznie do Akwinaty, analizy swoje oparł na pierwszej zasadzie prawa naturalnego wyrażonej w sędzie rozumu praktycznego o treści: „dobro należy czynić i poszukiwać, a unikać zła”. Jest to archetyp kolejnych skonkretyzowanych zasad: „należy postępować zgodnie z rozumem”, co się również przekłada na formułę: „należy żyć w sposób godny człowieka”<sup>27</sup>. Zasada *bonum est faciendum et prosequendum, et malum vitandum* jest najkrótszą ustawą promulgowaną w sposób naturalny w ludzkim rozumie (sumieniu), które uchodzi zawsze za ostatecznego arbitra podejmowanych decyzji. Akwinata, jak podkreślał Martyniak, z ustawy tej wywodzi drugie zasady prawa naturalnego bezpośrednio związane z trzema grupami ludzkich skłonności naturalnych. Skłonności do zachowania życia odpowiadają zakazy zabójstwa i samobójstwa; skłonności do utrzymania gatunku odnoszą się do zasady nakazującej związku heteroseksualne i monogamię; skłonności do życia rozumnego wiążą się z wymogiem istnienia społeczności, w tym państwowej, ustanawiającej władzę i prawo pozytywne<sup>28</sup>.

Rozważania Martyniaka prowadzą do odpowiedzi na pytanie: z jakiego typu teorią mamy do czynienia, o stałej czy zmiennej treści prawa naturalnego? Odpowiedź przynoszą passusy komentarza traktujące o cechach prawa naturalnego<sup>29</sup>. Autor stał na stanowisku

<sup>24</sup> C. Martyniak, *Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*, [w:] C. Martyniak, *Dziela*, pod red. R. Charzyński, M. Wójcik, Lublin 2006, s. 13–175. Autor tak pisze o swoim dziele: „Praca niniejsza jest pomyślana jako akt współpracy w rozszerzeniu jego [Tomaszowej – przypis A.S.B.] doktryny. Równocześnie jednak stawia sobie za zadanie skromne uzupełnienie jej, gdyż o ile nie zmienia się prawda, o tyle zmienia się stopień jej poznania przez ludzi i nie przekazuje się niczego, jak tylko przez odnowienie. Tradycja nie polega na powtarzaniu, ale na ponownym przeżyciu doktryny przez przystosowanie jej do epoki”; *ibidem*, s. 18.

<sup>25</sup> „*Lex naturalis nihil aliud est quam participatio legis aeternae in rationali creatura*. – Prawo naturalne jest uczestnictwem prawa wiecznego w stworzeniu rozumnym”; *ibidem*, 52.

<sup>26</sup> Autor tak pisał: „istnienie prawa naturalnego i istnienie jego treści, a w konsekwencji i naukowe wartościowanie, może być uzasadnione za pomocą rozumowych, a więc naukowych argumentów, a nie musi się opierać na jakimś niedającym się rozumowo dowieść akcie wiary”; C. Martyniak, *Moc obowiązująca prawa a teoria Kelsena*, [w:] C. Martyniak, *Dziela*, pod red. R. Charzyńskiego, M. Wójcik, Lublin 2006, s. 375. Por. C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 84.

<sup>27</sup> C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 60 i 106.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 60–61, 99–101.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 108–118.



niezmienności i powszechności pierwszych zasad prawa naturalnego, które wyrażając naturę człowieka, są takie same dla wszystkich i poznawalne przez wszystkich. Ustawa prawnonaturalna o charakterze ponad czasoprzestrzennym: „dobro należy czynić”, obowiązuje niezależnie od wszelkich zmian, jakim podlega świat, gdyż natura ludzka – w swych predyspozycjach do zachowania życia, jego przekazywania i rozwoju osobowego w społeczności – jest niezmienna i powszechna. Jednocześnie dostrzegając zmienność katalogu pierwszych zasad, nie ma bowiem ustaw typu *varietur*, które mogłyby służyć za model obowiązujący zawsze i wszędzie<sup>30</sup>. Tym samym opowiadał się za zmiennością drugich zasad, które są wnioskami wywodzonymi z pierwszych, wyrażającymi w formułach normatywnych to, co z tej natury wynika (np. nakaz zwracania depozytu).

Jak wygląda Martyniakowa dialektyka prawa naturalnego i pozytywnego? Opierając się na poglądach Akwinaty, definiował prawo, wyróżniając w nim dwa elementy: moralność i sankcję pozytywną (siłę, przymus)<sup>31</sup>. Definicja ta brzmi następująco: „Prawo jest rozporządzeniem rozumu mającym na względzie dobro powszechne, promulgowane przez tego, kto sprawuje pieczę nad zbiorowością, a mającym za skutek czynienie ludzi dobrymi przez nakazywanie czynności dobrych, zabranianie złych, pozwalanie obojętnych w stosunku do dobra powszechnego oraz przez karanie poddanych nieposłusznych”<sup>32</sup>. Zdaniem Martyniaka wszelkie prawo pozytywne, aby było rzeczywiście prawem, powinno wywodzić się z prawa naturalnego utożsamianego z prawem moralnym<sup>33</sup>. Moc obowiązująca prawa pozytywnego musi opierać się na etyce, co implikuje recypowanie, konkretyzowanie i sankcjonowanie przepisów prawa naturalnego do porządku prawnopozytywnego. Zatem prawo naturalne usprawiedliwia istnienie i moc obowiązującą prawa pozytywnego. Co więcej, wymaga od władzy promulgacji i sankcji dla swych reguł, wskutek czego przenikają one z porządku moralnego do porządku prawnego, który obiektywizuje się, czyli ulega zmianom, zależnie od czasu, miejsca i prawodawcy<sup>34</sup>. Ta korelacja obu praw nie oznacza zastępowania prawa pozytywnego prawem naturalnym ani umieszczenie go na płaszczyźnie jurydycznej<sup>35</sup>. Martyniak, odróżniając semantyczne znaczenie pojęć: moc obowiązująca praw i przynależność

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 156.

<sup>31</sup> „To, co staje w sprzeczności z moralnością, to nie prawo, lecz bezprawie, tak jak to, co jest pozbawione siły, sankcji pozytywnej, nie jest prawem pozytywnym, przynajmniej prawem pozytywnym w pełni rozwiniętym; jest to prawo moralne lub inaczej prawo *in fieri* (*leges imperfectae*). [...] Prawo powinno się opierać na sile, gdyż w przeciwnym wypadku pozostaje martwą literą. A więc możliwość przeobrażenia przepisów moralnych w przepisy prawne przez ustawodawcę ograniczona jest nadto stopniem zastosowania przymusu. Ustawodawca o tyle tylko powinien stwarzać przepisy prawne, o ile jest w stanie sankcjonować je w sposób skuteczny”; *ibidem*, s. 151–151. Por. także rozważania na temat zależności prawa pozytywnego od prawa moralnego zawarte w rozdziale III; *ibidem*, s. 127–144.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 129

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 136.

<sup>35</sup> C. Martyniak, *Moc obowiązująca...*, s. 408–409.

norm do systemu prawa<sup>36</sup>, twierdził, że prawo pozytywne ma moralną moc obowiązującą, tak jak i prawo naturalne, które dla odmiany nie posiada prawnej mocy obowiązującej, gdyż jego normy formalnie nie przynależą do porządku prawa pozytywnego<sup>37</sup>. Prawo pozytywne, gdyby nie było zgodne z prawem naturalnym, stałoby się pseudoprawem. Jak słusznie zauważa K. Motyka, jeśli chodzi o funkcję walidacyjną prawa naturalnego i problem prawnego obowiązywania norm sprzecznych z prawem naturalnym, to normy takie uważał Martyniak za nieobowiązujące w sumieniu<sup>38</sup>. Oto słowa Komentatora: „Jeżeli jakieś prawo pozytywne jest sprzeczne z prawem naturalnym, to prawo naturalne nie nakazuje, by odnośne prawo pozytywne obowiązywało w sumieniu [...]. Wynika z tego, że prawo niesprawiedliwe nie obowiązuje w sumieniu jako sprzeczne z dobrem ludzkim”<sup>39</sup>. W Martyniakowo-Tomaszowej koncepcji prawa odnajdujemy wręcz współczesny materiał źródłowy, potwierdzający tezę o nierozzerwalnym związku prawa pozytywnego z prawem naturalnym mierzonym porządkiem moralno-etycznym.

### 3. Dialektyka odniesienia prawa naturalnego do administracji publicznej

Z przeprowadzonych analiz można wyprowadzić dwie konkluzje. Pierwsza – przełom XX i XXI wieku przyniósł znaczące poszerzenie sfery wolności badań naukowych. W rezultacie odżyły dyskusje nawiązujące do klimatu intelektualnego międzywojnia, o statusie filozofii prawa i jej przedmiotu – prawa naturalnego. Druga – przypomniana myśl Martyniaka jest swoistym *iunctim* tradycji z posttradycją, dostrzeżanym w parafrazie Tomaszowej teorii prawa i kontestacji kelsenowskiego normatywizmu, tzw. twardego pozytywizmu. W tym kontekście pojawia się kwestia odniesienia Martyniakowej koncepcji prawa naturalnego do administracji publicznej, zważywszy na renesans refleksji aksjolo-

<sup>36</sup> Dla Martyniaka pojęcie „moc obowiązująca prawa” jest genetycznie i treściowo pojęciem moralnym, a wyrażenie „przynależność normy do systemu prawnego” to pojęcie formalne, związane z procesem prawodawczym. Píše on tak: „Zagadnienie mocy obowiązującej prawa było początkowo badane przez teologów i moralistów i nauka katolicka trwa stale na stanowisku, że prawo pozytywne ma moralną moc obowiązującą. Z czasem termin ten zostaje, jeśli się tak można wyrazić, sekularyzowany. Prawnicy zachowują termin, wyluskując zeń jego treść etyczną i tworzą pojęcie «prawna moc obowiązująca» (*rechtliche Geltung*), które przy bliższej analizie okazuje się nowym czysto formalnym pojęciem, określającym sposób tworzenia prawa przez organy prawodawcze. Ta przemiana łączy się ściśle z ogólnym procesem uniezależnienia prawa od etyki, który był przeprowadzany stopniowo i coraz radykalniej od Thomasiusa lub, jak chcą niektórzy, nawet od Grocjusza, aż do ostatnich czasów”; *ibidem*, s. 324–325.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 407 i n.

<sup>38</sup> K. Motyka, *op. cit.*, s. 874.

<sup>39</sup> C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 131.



gicznej w naukach administracji i prawa administracyjnego<sup>40</sup>. Rzetelne ukazanie owej dialektyki wymagałoby jej umiejscowienia w różnych płaszczyznach (a nawet i poziomach) rozważań, co wykracza poza ramy szkicu o charakterze wprowadzającym. Tak szerokie pole badawcze należy zawęzić, skupiając się na transpozycji pierwszej zasady prawa naturalnego: *bonum est faciendum* do rzeczywistości społeczno-państwowej, jaką jest administracja publiczna. Martyniak swoje rozważania prawnicze prowadził na poziomie ogólnej refleksji filozoficznej. Dogmatyka prawa, czyli szczegółowe nauki prawne, nie były przedmiotem jego badań. Dlatego też w dorobku tego autora odnajdziemy zagadnienia jedynie pośrednio odnoszące się do administracji publicznej. Na pewno do takich należy kwestia charakteru społecznego ustawy naturalnej, analizowana przez niego trójaspекtowo: od strony bytu społecznego, dobra powszechnego i cnót osobistych.

Pierwszy aspekt – administracja publiczna – to jedna z form bytu społecznego. Martyniak dobitnie akcentował naturalną skłonność człowieka do życia w społeczności, w tym państwowej, która nie jest dana w skończonej formie, lecz wymaga ciągłego budowania i normowania. Społeczność jest niezbędna do rozwinięcia ludzkiej natury, a w szczególności do pełnego rozwoju tego, co stanowi *differentiam specificam* człowieka, mianowicie dla rozumu tworzącego świat nauki i sztuki<sup>41</sup>. Ze społeczną naturą człowieka wiązał wymóg stanowienia władzy i prawa pozytywnego, ukazując walor naukowy prawa naturalnego i jego wpływ na moc obowiązywania *lex positivum*. Jak słusznie twierdził Martyniak: „człowiek jako istota z natury swej przeznaczona do życia społecznego, powinien żyć w grupach uporządkowanych i zorganizowanych. Porządek zaś i organizacja grupy społecznej są zapewniane przez władzę powoływaną do spełnienia tej właśnie funkcji. Władza spełnia swe funkcje, ustanawiając ogólne przymusowe normy postępowania, które zwiemy prawem pozytywnym. Myślowe objęcie i ustalenie logicznego związku między ogniwami rozumowania: człowiek – istota społeczna – grupa społeczna – porządek – władza – prawo pozytywne – nie przedstawia chyba trudności”<sup>42</sup>.

Analogicznie do przywołanych poglądów postrzegana jest w literaturze przedmiotu administracja publiczna w ujęciu personalno-reifikacyjnym, a w tradycyjnej formule: w ujęciu podmiotowo-przedmiotowym. Martyniak analizując społeczność państwową, wydobyl jej konstytutywne cechy: człowiek, rozum, organizacja, władza, prawo i dobro, które odnajdujemy w nieco innej szacie słownej, w pojęciu administracji inteligentnej. Brzmi ono następująco: „Przez administrację inteligentną należy rozumieć taką administrację, która kieruje się zasadami logiki, kryteriami racjonalności oraz wymogami

<sup>40</sup> Zob. m.in. Z. Cieślak, *Podstawy aksjologiczne administracji publicznej w Polsce – próba oceny*, „Studia Iuridica” 2000, t. XXXV; J. Zimmermann, *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Warszawa 2013; I. Bogucka, T. Pietrzykowski, *Etyka w administracji publicznej*, Warszawa 2012.

<sup>41</sup> C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 100.

<sup>42</sup> C. Martyniak, *Moc obowiązująca...*, s. 342.

słuszności bez dodatkowych wysiłków organizacyjnych, nakładów finansowych i ludzi potrafi, działając zgodnie z prawem, wzbogacić wartości leżące u podstaw jej kreacji i funkcjonowania oraz jednocześnie lepiej załatwić zindywidualizowaną sprawę czy ciąg spraw zindywidualizowanych, aby uniknąć strat, które w danych warunkach administracja mniej inteligentna niewątpliwie by poniosła, lub poniósłby adresat jej działań”<sup>43</sup>. W zaprezentowanej definicji można dostrzec dwa komponenty: personalny (łac. *persona* – osoba), wskazujący na administrację zawodową, personel urzędniczy oraz reifikacyjny (łac. *res* – rzecz), oznaczający uprzedmiotowione działanie tych osób, mające na celu dobro powszechne. Wyeksponowanie tych komponentów i przydanie im filozoficznych kategorii służy ukazaniu dialektyki zachodzącej między filozofią prawa, tj. prawem naturalnym, a administracją publiczną.

Drugi aspekt, administracja publiczna w ujęciu reifikacyjnym wiąże się z realizacją dobra powszechnego. W tym miejscu należy przywołać trafne spostrzeżenia Martyniaka dotyczące charakteru społecznego ustawy naturalnej<sup>44</sup>. Jego zdaniem ustawa naturalna „należy czynić i poszukiwać dobra” to ustawa moralna, stanowiąca fundamentalną niezmienną normę wszelkiej działalności człowieka podporządkowanej *bonum commune*. Idąc za Akwinatą, uznawał wyższość dobra powszechnego nad dobrem prywatnym, gdyż dobro społeczności ludzkiej jest celem ustawy naturalnej, tak jak i ustawy pozytywnej, a dobro jednostkowe należy osiągać społecznym wysiłkiem, skoro *lex naturalis* jest ustawą społeczną, czyli instytucjonalną<sup>45</sup>. Tak wypowiadał się o relacji między obiema kategoriami dóbr: „dobro powszechne wymaga od jednostki poddania się dyscyplinie społecznej, poszanowania cudzych interesów, ponoszenia pewnych ciężarów i podporządkowania swych interesów jednostkowych dobru powszechnemu przez skoordynowanie ich wysiłku w kierunku realizacji tego dobra powszechnego”<sup>46</sup>.

Martyniakowe pojęcie „dobra powszechnego” na gruncie nauk administracyjnych przybiera dualną postać terminologiczną, nawiązującą do filozofii prawa: „dobro wspólne”, „dobro publiczne” albo do dogmatyki prawa: „interes publiczny”, „interes społeczny”. Pamiętając o klasycznej dystynkcji prawa, wydaje się, że nie byłoby błędem kwalifikowanie pojęcia „interesu publicznego” jako kategorii przynależnej prawu pozytywnemu, a „dobra wspólnego” – prawu naturalnemu. W środowisku administratywistów toczą się rozliczne

<sup>43</sup> J. Boć, *Administracja publiczna jako organizacja inteligentna*, [w:] red. J. Boć (red.), *Administracja publiczna*, Wrocław 2003, s. 361.

<sup>44</sup> Autor zwracając uwagę na aspekt społeczny ustawy naturalnej, podkreśla zbyt częste jej indywidualizowanie. „Otóż wiele przepisów moralnych, nawet pewne zasady ustawy naturalnej, nie dają się wytłumaczyć, jeżeli szuka się tego wyjaśnienia w systemie indywidualistycznym, nie bacząc na to, że człowiek jest częścią społeczności”; C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 123.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 34 i 125.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 128.

dyskusje dotyczące konotacji semantycznych i korelacji tych terminów<sup>47</sup>. Przyjmując za kryterium podziału przynależność określonego terminu do jednej z dyscyplin naukowych: filozofii lub administracji, można, przy pewnym uproszczeniu, uporządkować je dwubiegowo. Po jednej stronie znajdują się zwolennicy zachowania „czystości” wyróżnionych pojęć<sup>48</sup>, czyli separowania, po drugiej – reprezentanci ich tożsamości, czyli zamienności<sup>49</sup>.

W związku z taką perspektywą może się pojawić pytanie o to, które ze stanowisk jest uprawnione epistemologicznie i metodologicznie. Od razu trzeba powiedzieć, że spór ten wydaje się nierozstrzygalny, a terminy te powinny być interpretowane dwustronnie, tzn. od dobra do interesu i *vice versa*. Nadto w dyskursie ostatnich kilkunastu lat nie chodzi o podważanie przytaczanej argumentacji przez przedstawicieli opozycyjnych stanowisk, ale o coś bardziej istotnego. O powrót pogłębionej refleksji filozoficznej nad teoretyczno-praktycznym wymiarem funkcjonowania administracji publicznej. O przekładalność pojęć filozoficznych na pojęcia dogmatycznoprawne. Co więcej, chodzi o odejście od formalnego pozytywizmu prawniczego na rzecz poszukiwania inspiracji badawczych w zmarginalizowanych dotychczas nurtach filozoficznych, jak np. neotomizm, personalizizm czy fenomenologia. To odejście jest widoczne w reifikacyjnym ujmowaniu administracji publicznej, polegającym na wyodrębnieniu jej działań, czynności podejmowanych na rzecz dobra wspólnego (powszechnego) w ramach różnorodnych społeczności, z jakich składa się państwo *hic et nunc*. Podobieństwo pomiędzy Martyniakowym rozumieniem dobra powszechnego a pojęciem dobra wspólnego w administratywistyce tkwi nie tylko w proveniencji etymologicznej obu terminów (łac. *bonum commune*), ale również w ich denotacji. Te synonimiczne kategorie oznaczają dobro zbiorowe, powszechne, wspólne, dobro większych i mniejszych społeczności zorganizowanych w państwo, które realizuje administracja publiczna, podporządkowując mu dobro jednostkowe.

<sup>47</sup> Zob. szerzej M. Stahl, *Dobro wspólne w prawie administracyjnym*, [w:] J. Boć, A. Chajbowicz (red.), *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, Wrocław 2009, s. 47–60; J. Korczak, *Dobro publiczne jako wartość w działaniach administracji*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Wartości w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015, s. 153–168; A. Pakuła, *Interes publiczny jako wartość administracji publicznej*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Wartości w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015, s. 169–180; A. Szadok-Bratuń, M. Bratuń, *Prolegomena do wszelkiej możliwej polityki, czyli w stronę społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] J. Łukaszewicz (red.), *Polityka administracyjna*, Rzeszów 2008, s. 702–704.

<sup>48</sup> Zob. np. Z. Niewiadomski, *Pojęcie administracji publicznej*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 1, *Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010, s. 59; R. Sowiński, *Interes publiczny – dobro wspólne. Wartości uniwersalne jako kategorie kształtujące pojęcia administracji*, [w:] Z. Niewiadomski, Z. Cieślak (red.), *Prawo do dobrej administracji*, Warszawa-Dębe 2002, s. 564 i n.

<sup>49</sup> Zob. np. H. Izdebski, M. Kulesza, *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1999, s. 82; J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Kraków 2005, s. 26.

Trzeci aspekt – administracja publiczna w ujęciu personalnym wiąże się z kreowaniem wzorca moralnych predyspozycji (cnót) personelu urzędniczego<sup>50</sup>. Martyniak w swoich dysputach zwracał uwagę na związek przyczynowy między społecznością, dobrem powszechnym i cnotami człowieka. Wychodząc od analizy ustawy naturalnej, sformułował następującą równowagę: „należy czynić dobro”, co oznacza „należy dążyć do celu”, dobro bowiem powinno mieć naturę celu<sup>51</sup>. W konsekwencji przyjął, że działanie społeczne z jednej strony polega na urzeczywistnianiu celu – dobra powszechnego, z drugiej natomiast związane jest z naturą ludzką, nakazującą człowiekowi rozwijać swój rozum i sprawności morale – cnoty, działać rozumnie bowiem to tyle, co działać cnotliwie<sup>52</sup>. Zdaniem Martyniaka: „cnoty osobiste powinny być podporządkowane dobru powszechnemu, albowiem dobrość części osądza się według stopnia jej dostosowania do dobra całości. Ponieważ każdy człowiek jest członkiem społeczności, nie może być dobrym, nie będąc podporządkowanym dobru powszechnemu. I odwrotnie, całość nie może istnieć, o ile jej części nie są dobrze podporządkowane. Dobro powszechne, jak z tego wynika, nie może być urzeczywistnione w sposób doskonały, jeżeli obywatele nie są cnotliwi, a przynajmniej ci spośród nich, których zadaniem jest troska o dobro powszechne”<sup>53</sup>.

Przywołane poglądy Martyniaka utwierdzają w personalno-aretologicznym podejściu do administracji publicznej tak charakterystycznym dla zmieniającej się dzisiaj problematyki badawczej w teorii administracji. Podejście to, skupiające się na nowym wzorcu osobowym kadry urzędniczej, nawiązuje do filozofii podmiotu, w tym nurtu personalistyczno-aksjologicznego<sup>54</sup>, anglosaskiej kultury prawn-administracyjnej i odradzającej się arystotelesowsko-tomaszowej etyki cnót. Jednocześnie staje się przeciwieństwem weberowskiego postrzegania administracji, wywodzącego się z pozytywizmu prawniczego, separującego prawo od moralności. Rozważania Martyniaka dopełnia personalny model aretologii urzędniczej, czyli model wzorca osobowo-moralnych predyspozycji (cnót) urzędnika skonstruowany przez T. Barankiewicza na szerokim tle analiz filozoficzno-prawnych<sup>55</sup>. W modelu tym wyodrębnił on katalog naczelnych i pomocniczych cech osobowo-moralnych urzędnika. Do pierwszych zaliczył: uczciwość, uprzejmość, życzliwość, odpowiedzialność i gotowość przyjęcia krytyki, a do drugich: rzetelność, sumiennosc i dążenie do rozwoju zawodowego. Wymienione cechy mają konstytutywne znaczenie dla bycia osobą moralnie dobrą. Tym samym posiada-

<sup>50</sup> Wyrażenie zaczerpnięte z publikacji T. Barankiewicza, *W poszukiwaniu modelu standardów etycznych administracji publicznej w Polsce*, Lublin 2013, s. 181.

<sup>51</sup> C. Martyniak, *Obiektywna podstawa...*, s. 105.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>54</sup> Na temat jurydyzacji personalizmu filozoficznego zob. A. Szadok-Bratuń, M. Bratuń, *Personalizm filozoficzny a kultura prawna*, [w:] G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj (red.), *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, Olsztyn – Bari 2008, s. 79–92.

<sup>55</sup> T. Barankiewicz, *op. cit.*, s. 181–247.

nie ich przez podmiot administracji publicznej zwiększa gwarancje realizacji niezmiennej i powszechnej ustawy prawnonaturalnej, wyrażającej się w formułach: *bonum est faciendum*, a w przypadku społeczności: *bonum commune est faciendum*, ustawy będącej zasadą etyczno-wzorcą dla prawa stanowionego.

## Does natural law bind public administration? Introductory notes

### Abstract

The first part of the draft is devoted to the history of teaching the philosophy of law that is organically connected with natural law, which disappeared from Polish universities and scientific literature for 40 years (1949–1989). The late 1980's of the 20th century brought political and social transformations, and the long-awaited change in the intellectual atmosphere of the scientific and academic environment. Moreover, it brought back the philosophy of law and its subject – natural law. The second part focuses on presenting natural-law views of C. Martyniak, who, apart from his translations of the Aquinas treaty on the rights contained in the *theological Summa*, made a critical analysis of the definition, content and properties of natural law. The final part of the essay is an attempt to relate Martyniak's natural law to public administration taking into account the renaissance of axiological reflection in administration and administrative law.

### Keywords

philosophy of law, natural law, neo-Thomism, public administration, Czesław Martyniak

## Wykaz literatury

- Barankiewicz T., *W poszukiwaniu modelu standardów etycznych administracji publicznej w Polsce*, Lublin 2013
- Boć J., *Administracja publiczna jako organizacja inteligentna*, [w:] J. Boć (red.), *Administracja publiczna*, Wrocław 2003
- Bogucka I., Pietrzykowski T., *Etyka w administracji publicznej*, Warszawa 2012
- Cieślak Z., *Podstawy aksjologiczne administracji publicznej w Polsce – próba oceny*, „Studia Iuridica” 2000, t. XXXV
- Dardzyński P., Longchamps de Bériér F., Szczucki K., *Prawo naturalne – natura prawa*, Warszawa 2011
- Działocha K., Gromski W., *Niepozytywistyczna koncepcja państwa prawnego a Trybunał Konstytucyjny*, „Państwo i Prawo” 1995, z. 3
- Hegel G.W.F., *Grundlinien der Philosophie des Rechts*, Berlin 1820
- Hugo G. von, *Lehrbuch des Naturrechts als einer Philosophie despositiven Rechts*, Berlin 1798
- Izdebski H., *Elementy teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2008

- Izdebski H., Kulesza M., *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1999
- Jaworski W.L., *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne*, Kraków 1924
- Jaworski W.L., *Notatki*, Kraków 1929
- Mazurek F.J., *Alfreda Verdrossa i Jacquesa Maritaina koncepcja dynamiczna prawa naturalnego i praw człowieka*, Lublin 1999
- Korczak J., *Dobro publiczne jako wartość w działaniach administracji*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Wartości w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015
- Kość A., *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001
- Kryniecka-Piotrak A., *Koncepcja poczucia prawnego w ujęciu Antoniego Peretiatkowicza*, [w:] M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008
- Łabieniec P., *Prawo rozumu. O teorii prawa naturalnego Johna Finnis'a*, Łódź 2004
- Martyniak C., *Moc obowiązująca prawa a teoria Kelsena*, [w:] C. Martyniak, *Dzieła*, pod red. R. Charzyńskiego, M. Wójcika, Lublin 2006
- Martyniak C., *Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu*, [w:] C. Martyniak, *Dzieła*, pod red. R. Charzyńskiego, M. Wójcika, Lublin 2006
- Martyniak C., *Problem filozofii prawa. Filozofia prawa, jej przedmiot, metoda i podział*, [w:] C. Martyniak, *Dzieła*, pod red. R. Charzyńskiego, M. Wójcika, Lublin 2006
- Maryniarczyk A., Stępień K., Gondek P., *Substancja, natura, prawo naturalne*, Lublin 2006
- Merecki J., *Spór o prawo naturalne. Analiza modelu argumentacji etycznej Josefa Fuchsa*, Lublin 2001
- Niewiadomski Z., *Pojęcie administracji publicznej*, [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel (red.), *System prawa administracyjnego*, t. 1, *Instytucje prawa administracyjnego*, Warszawa 2010
- Nowacki K., *Z dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2465, Wrocław 2003
- Pakuła A., *Interes publiczny jako wartość administracji publicznej*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Wartości w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015
- Oniszczyk J., *Filozofia i teoria prawa*, Warszawa 2008
- Peretiatkowicz A., *Wstęp do nauk prawnych*, Poznań 1946
- Peretiatkowicz A., *Filozofia prawa Jana Jakóba Rousseau'a*, Kraków 1913
- Peretiatkowicz A., *O istocie metody prawniczej (teoria H. Kelsena)*, Warszawa 1937
- Piechowiak M., *Filozofia prawa człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999
- Potrzeszcz J., *Pozytywistyczna a niepozytywistyczna koncepcja prawa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, nr 2



- Potrzeszcz J., *Przydatność niepozytywistycznej koncepcji prawa w procesie dochodzenia do słusznego prawa przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 5
- Redelbach, A. *Prawa naturalne – prawa człowieka – wymiar sprawiedliwości. Polacy wobec Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Toruń 2000
- Sarkowicz R., Stelmach J., *Filozofia prawa XIX i XX wieku*, Kraków 1998
- Sowiński R., *Interes publiczny – dobro wspólne. Wartości uniwersalne jako kategorie kształtujące pojęcia administracji*, [w:] Z. Niewiadomski, Z. Cieślak (red.), *Prawo do dobrej administracji*, Warszawa–Dębe 2002
- Stahl M., *Dobro wspólne w prawie administracyjnym*, [w:] J. Boć, A. Chajbowicz (red.), *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, Wrocław 2009
- Szadok-Bratuń A., Bratuń M., *Prolegomena do wszelkiej możliwej polityki, czyli w stronę społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] J. Łukaszewicz (red.), *Polityka administracyjna*, Rzeszów 2008
- Szadok-Bratuń A., Bratuń M., *Personalizm filozoficzny a kultura prawna*, [w:] G. Dammacco, B. Sitek, O. Cabaj (red.), *Człowiek pomiędzy prawem a ekonomią w procesie integracji europejskiej*, Olsztyn–Bari 2008
- Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995
- Szyszkowska M., *Filozofia prawa i jej współczesne znaczenie*, Warszawa 2002
- Szyszkowska M., *Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Warszawa 1970
- Szyszkowska M., *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, Warszawa 1982
- Tokarczyk R., *Filozofia prawa w perspektywie prawa natury*, Białystok 1996
- Waśkiewicz H., „Drugie odrodzenie” prawa naturalnego, „Roczniki Filozoficzne” 1962, z. 2
- Wroczyński K., Stępień K., *O wybranych problemach filozofii prawa*, „Człowiek w Kulturze” 1996, nr 8
- Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, wybór i opracowanie materiału Z. Kegel, P. Jurek, U. Kalina-Prasznic, L. Lehmann, K. Nowacki, Wrocław 2002
- Ziętara J., *Koncepcja lex naturalis Tomasza z Akwinu na podstawie Summa Theologiae. Studium filozoficzno-prawne*, Szczecin 2012
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Kraków 2005
- Zimmermann J., *Aksjomaty prawa administracyjnego*, Warszawa 2013
- Zmierczak M. (red.), *Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, Poznań 2006

